Grudziądz 1/1 1933.

Łaskawy Panie !

Piszę dzisiaj w dzień Nowego Roku,który oby dla Łaskawego Pana był jaknajpomyślniejszy ! - w sprawie oleju makowego,który obecnie zajął moją uwagę ze względu na zapotrzebowanie w Krakowie.Oto mam firmę w Warszawie,która dostarcza tego oleju we flaszkach po 1 L. /flaszki podobne bardzo do litrowych flaszek z atramentem Karmański-Iskra"/.Za taką flaszkę zapłaciłem tutaj 15 zł. Na flasz ce firma: "Olej Makowy biały" -- Fabryka chemiczna M.LESZCZYŃSKI i Ska Sp.Akc.Warszawa.Zastrzeż.w U.P.R.P. No.16073. -- Flaszki z firmą w szkle,bardzo porządne z białego szkła,olej prawie biały z odcieniem nieco żółtawym. Oto rzecz przedstawia się dla mnie jak następuje. Mam wrażenie, że pan Cyharowski do tej sprawy jest trochę za ciężki,Ona zaś za mało przejęta duchem kupieckim. W obec tego poruszam myśl,aby Pan zechciał do tego przyłożyć rękę i zaopatrzywszy się w odpowiednią ilość tego potrzebnego produktu zajął się rozlaniem go do takichsamych flaszeczek,w jakich szedł od firmy olej angielski do maszyn.Zapas takich flaszeczek o pojemności do50 grm

lub może 30 grm - bo tego nie wiem - istnieje tam zapewne jeszcze a w takich małych flaszeczkach byłby ten produkt bardzo dogodny do sprzedaży: odbiorcą byłby p. Cyharowski względnie pani Cyharowska jako właścicielka tego handlu a rzecz ta po dokonaniu kalkulacyi opłaciłaby się Łakawemu Panu niewątpliwie zwłaszcza ze względu na posiadane flaszeczki.Naturalnie należałoby sprowadzić na początek z jakie 5 do 10 litrów tego oleju.

Gdyby Łaskawemu Panu ten interes nie odpowiadał,byłbym gotów sam się zająć tą sprawą a w takim razie prosiłbym o sprowadzenie oleju dla mnie do Krakowa pod adresem p.Cyharowskiej a przedewszystkiem o łaskawe podanie mi ceny flaszeczek.

Rzecz oczywista,że pani Cyharowskiej na razie nie wspomnę iż odkryłem źródło olejowe a uczyniłbym to dopiero w tym razie gdyby Panu ten interes nie dogadzał.

W każdym razie proszę przy spsobności przysłać mi do Krakowa jakie 50 flaszeczek,abym rozlał ten olej,który nabyłem tutaj i uzyskał zwrot wydatku tutaj uczynionego.

"ISKRA" ma w Krakowie niemal monopol na ten olej a w drobnej sprzedaży kosztuje mała flaszka 1 zł. Sądzę, że z jednego litra uzyska się może 20 takich flaszeczek,

Uzyskałem też trochę drutu do węzy o co w Krakowie dość trudno.Drut ten w odpowiednich zwitkach prześlę Łaskawemu Panu do pozbycia dla tamtejszych pszczelarzy Jestem pewny,że ten artykuł będzie miał powodzenie,tak- samo jak węza.Mam teraz dwie maszyny do węzy i są widoki,że w sezonie obie będą czynne.

W dniach najbliższych powracam do Krakowa,bo wakacje się kończą i trzeba się zabrać do zwykłej roboty.

Przesyłam jeszcze raz życzenia pomyślności.

Dr. Schnattel [signature]

N.B.
Pierwsza rzecz: oferta na olej makowy od M. Leszczyńskiego i Sp. z Warszawy!
Druga rzecz: przesłanie do mnie kilkudziesięciu flaszeczek z białego szkła.
[initials]

28/5	100
10/6	100
20/7	100